

Strajk pielęgniarek może sparaliżować szczepienia

16 grudnia 2020

Przepracowane i nisko opłacane – tak wygląda sytuacja polskich pielęgniarek w dobie epidemii. Koronawirus nie okazał się bodźcem motywacyjnym dla rządu. Nie zmieniło się prawie nic. Teraz pielęgniarki zostały doprowadzone do ostateczności. Rozważają strajk w okresie szczepień.

Radykalizują się nastroje w środowisku pielęgniarek na Dolnym Śląsku. Jak donosi „Gazeta Wrocławska”, pracownice szpitali szykują się do masowej odmowy pracy. Podobne nastroje panują w całym kraju. Możliwe, że akcja strajkowa obejmie wszystkie województwa. „W połowie placówek w których działa nasz związek, pracownicy gotowi są do akcji, nie wykluczamy też przerwania pracy” – zapowiada Liliana Pietrowska, szefowa Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych na Dolnym Śląsku.

Obecnie pielęgniarki należące do Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych rozpoczynają procedurę sporu zbiorowego z dyrekcjami placówek. Taka sytuacja ma miejsce w ponad 800 placówkach. Pracownice podkreślają, że mają na uwadze dobro pacjentów, jednak ich sytuacja jest na tyle dramatyczna, że mogą rozważyć odejście do łóżek. „Taki scenariusz bierzemy pod uwagę” – podkreśla szefowa OZZPiP na Dolnym Śląsku. „Od wielu miesięcy, a nawet lat mówimy o naszych problemach, na dramatycznie pogarszającą się sytuację z brakiem kadry w szpitalach i kiepskie zarobki. Niestety, nic w tej mierze się nie poprawia, a jest wręcz coraz gorzej. Nie możemy odpuścić” – wskazuje Liliana Pietrowska.

W listopadzie pielęgniarki z czterech organizacji: Naczelnej Izby Pielęgniarek i Położnych, Polskiego Towarzystwa Pielęgniarskiego, Polskiego Towarzystwa Położnych i

Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych zarzuciły premierowi Mateuszowi Morawieckiemu brak jakiegokolwiek reakcji na ich postulaty chęci podjęcia rozmów.

Jakie są ich główne żądania? Domagają się przywrócenia norm pracy, które jakiś czas temu zawieszono. Chodzi o liczbę zatrudnionego personelu na liczbę pacjentów. Jak twierdzą, nie rzadko dochodzi do sytuacji, że jedna pielęgniarka musi się opiekować kilkudziesięcioma chorymi. Tylko w tym roku prawo do wykonywania zawodu odebrało 5 tysięcy osób, a pracę w szpitalach i innych placówkach publicznej ochrony zdrowia podjęło tylko tysiąc z nich. Powód? Ich zdaniem, kierujący placówkami z powodu zbyt niskich limitów finansowych nie chcą przyjmować do pracy dodatkowych pielęgniarek.

Kolejnym postulatem jest prawidłowe rozliczanie środków dedykowanych na wzrost wynagrodzeń dla pielęgniarek i położnych z tzw. OWU, czyli dodatków przyznanych im jeszcze w 2015 roku. Próbuje się je tak interpretować, by można było wydawać na inne cele niż dofinansowanie wynagrodzeń białego personelu. Jest też trzecia grupa postulatów wynikająca z nierównego – zdaniem pielęgniarek – traktowania pracowników służby zdrowia w czasie pandemii. Ci, którzy pracują z polecenia wojewody dostają 150 procent wynagrodzenia, natomiast pozostający w swoich macierzystych miejscach pracy dostają 100 procent wynagrodzenia, a przecież – jak przekonują protestujące – też pracują z pacjentami covidowymi. Żądają takich samych dodatków do pensji.

Pielęgniarki chcą też otrzymać część kompetencji lekarzy. Podkreślają, że po siedmiu latach nauki mogą samodzielnie diagnozować pacjentów.

Ogólnopolski Związek Zawodowy Pielęgniarek i Położnych opracował listę postulatów, z której korzystają pielęgniarki w poszczególnych placówkach. Jeśli nie dojdą do porozumienia ze swoimi dyrekcjami do strajku może dojść już w styczniu.

Pielęgniarkom nie chodzi wyłącznie o płace, ale również o ogólną nieporadność władzy w walce z pandemią. „Jeszcze, żeby tego było mało, to pan minister Adam Niedzielski ma ostatnio nowy pomysł, by środki, które dostają pielęgniarki od czasów ministra Mariana Zembali [...] wprowadzić do puli szpitali. Czyli te środki mogą w ogóle nie trafić do personelu, który ma zajmować się polskim społeczeństwem i obywatelami. Oni będą mniej zarabiać” – tłumaczyła Gardias w rozmowie z TOK FM w październiku.

Ogólnopolski Związek Zawodowy Pielęgniarek i Położnych wezwał w listopadzie premiera do realizacji prawa uchwalonego przez Sejm. „Wszyscy pracownicy zatrudnieni w podmiotach leczniczych, którzy uczestniczą w wykonywaniu świadczeń zdrowotnych osobom chorym na COVID-19 lub osobom z podejrzeniem zakażenia wirusem SARS-CoV-2 z niecierpliwością czekają na wejście w życie zagwarantowanych ustawą dodatków miesięcznych do wynagrodzenia w kwocie 100 proc. ich miesięcznych wynagrodzeń” – brzmiało oświadczenie.

Przypomnijmy, że pod koniec października Sejm, przegłosował poprawki senatora Polskiej Partii Socjalistycznej Wojciecha Koniecznego do ustawy dotyczącej przeciwdziałania sytuacjom kryzysowym związanym z wystąpieniem COVID-19 (tzw. covidowej). Mimo sprzeciwu rządu, w wyniku pomyłki w głosowaniu Zjednoczonej Prawicy przeszła poprawka, zgodnie z którą dodatek w wysokości 100 proc. wynagrodzenia przysługiwać ma wszystkim (a nie tylko tym skierowanym do pracy) pracownikom ochrony zdrowia zaangażowanym w leczenie chorych na COVID-19 lub podejrzanym o zakażenie. Regulacja została podpisana przez prezydenta, ale nie została opublikowana w Dzienniku Ustaw.

Następnego dnia Sejm uchwalił kolejną nowelizację tzw. ustawy covidowej. Jej projekt został złożony przez PiS w celu – jak wskazano w uzasadnieniu – naprawy błędu tzw. konwalidacji, który miał miejsce podczas rozpatrywania senackich poprawek do poprzedniej noweli covidowej. Rzecznik rządu Piotr Müller

tłumaczył, że ustawa covidowa w obecnym brzmieniu jest efektem pomyłki w głosowaniach i jej wejście w życie oznaczałoby wypłacenie dodatkowych wynagrodzeń praktycznie wszystkim lekarzom.

Senatorzy, biorący udział w posiedzeniu komisji zdrowia 17 listopada, opowiedzieli się za odrzuceniem nowelizacji ustawy korygującej błąd, uzasadniając, że jest ona przede wszystkim niezgodna z zapisami konstytucji. Na naruszenie zasady równości zawartej w art. 32 ustawy zasadniczej wskazywało także Biuro Legislacyjne Senatu. Ostatecznie poprawki Senatu zostały odrzucone przez większość sejmową.

Autorstwo: PN

Źródło: [Strajk.eu](https://strajk.eu)